

DON & RL9 (Donatan i Robert Lewandowski), Ma

ZWROTKA 1 (Gural)

Mansa Musa dziad mason oko Horusa
Wypuszczam cumulonimbusa mam w płucach Homunkulusa
Mansa Musa wejście Willisa Bruce'a
Ten temat co łamie schemat jak fabuły na pornusa
Mansa Musa tańczą laski z Erasmusa
Ślą lajki Lalki z Prusa chcą się znowu umorusać
Mansa Musa słuchasz Don Guralisimusa Maximusa kapitana Nautilusa
Za mną droga szajbusa święta Meduza i Syren pokusa
Rzucam przed wieprze Perły z Lamusa
Mansa Musa nowe powstanie Spartakusa
Rozpylam rapu wirusa słów chemtrails'a z Airbusa

REFREN (ReTo)

Tyle jest do osiągnięcia tak mnie ogranicza czas
A gdybym potrafił nie spać to bym działał razy dwa
Bo ambicja jest przeklęta mam jej tyle jakbym kradł
Gdy istnienie to potęga tak bym bardzo chciał
Być jak Mansa Musa
Być jak Mansa Musa
Być jak Mansa Musa
Być jak Mansa Musa

Bo jak masz już więcej to to więcej jest tym mniej
Jak w saszecie ciężej to jakby na sercu lżej
Nic bardziej złudnego od tego nie znajdę w niej
Czy kanarek w złotej klatce wolnym bardziej jest?

ZWROTKA 2 (Sitek)

Mansa Musa nie Mura Masa choć słucham sobie też
Wezmę złoty sikor wezm złoty kajdan wezmę cash
Tamten Merol się uśmiecha wyjmę go za miecha
Ty mi chyba jeszcze siedzisz tak jak flota mi na plecach
Zero zero zero stresu złoty klucz do sukcesu
Wejdę w butach jak do siebie po imprezie do lodówki żeby zjeść tu
Nie znam wielu trudnych słówek Gural jest od łamigłówek
Za co ty chcesz mnie rozliczać dawno spłaciłem rachunek
Znowu pyta o sygnety jaka cena gdzie to kupisz dawaj powiedz
Kilkadziesiąt to diamenty musiałyby być chyba głupi bananowiec
Jak uderzasz do tej lalki zderzysz się z rzeczywistością
One chcą tu tylko lajki żebyś był dla nich jak sponsor

REFREN (ReTo)

Tyle jest do osiągnięcia tak mnie ogranicza czas
A gdybym potrafił nie spać to bym działał razy dwa
Bo ambicja jest przeklęta mam jej tyle jakbym kradł
Gdy istnienie to potęga tak bym bardzo chciał
Być jak Mansa Musa
Być jak Mansa Musa
Być jak Mansa Musa
Być jak Mansa Musa

ZWROTKA 3 (ReTo)

Zamykam budę na trasie a za to mnie w budzie ciężko było zamknąć
Zrobili zdjęcie przy kasie jak jeszcze przy kasie nie byłem a dzięki nim mam ją
A jak chciałem swoją furę robiłem gotówkę nigdy nie zebrałem o mam ją
Potem tę stówę do stowy i stówę do stowy i w końcu chodziłem z kanapką
Potem chcesz więcej i więcej tak jakbyś pił żeby pić
Skoro już raz mogłeś podwoić pensje to nie dasz rady pomnożyć przez trzy?
No kto jak nie ty? a liczby można podmieniać to jak karuzela i rzyg
Chociaż pieniędzmi się ciężko porzygać tak bardzo sycący to prędzej jest wstyd
No kto jak nie my?

Bo jak masz już więcej to to więcej jest tym mniej
Jak w saszecie ciężej to jakby na sercu lżej
Nic bardziej złudnego od tego nie znajdę w niej
Czy kanarek w złotej klatce wolnym bardziej jest?